

Vis-a-vis – Mateusz Ziółko

Bal jak bal, nie wszyscy się bawią
Balon z helem, confetti ostatni raz
Trochę tu głośno, a chciałem pogadać
Tańczysz od roku, a ja nie znam kroków

Za parę chwil
Już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu Givenchy
Za parę chwil
Na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis
Vis-à-vis

Nie obchodzi nas, że ludzie gapią się
Dla mnie tylko moment i będzie lżej
Trudno nie umiem, ale daję z siebie wszystko
Tańczysz od roku, a ja nie znam kroków

Za parę chwil
Już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu Givenchy
Za parę chwil
Na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis

Za parę chwil
Już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu Givenchy
Za parę chwil
Na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis
Vis-à-vis

La la la la la la
La la la la
La la la la la la la

La la la la

Vis-à-vis



Słowa: Wiktor Dyduła, Patryk Kumór, Mateusz Ziółko

Muzyka: Dominic Buczkowski-Wojtaszek, Patryk Kumór, Wiktor Dyduła

Rok wydania: 2022

Płyta: Tak po prostu